

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII

ka. Jagiello

YCZNEJ

GENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie . . . . . zł 5-00  
z dostawą do domu . . . . . " 5-30  
na prowincji . . . . . " 5-60  
za granicą . . . . . " 8-00

25 groszy Costa opa. pojed. w całej Polsce

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul. Sykstuska 21. Telefon w dzień Nr. 24, od godz. 6-tej wieczór drukarnia Nr. 4-96

NAKL.: LUD. SPOŁOZIELCZEGO TOW. WYD.

Czek P. K. O nr. 142.176

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER.

## Zamach Lewiatana na prawa robotnicze.

### Zachłanność kapitału nie zna granic.

Przed nowym atakiem na zdobycze socjalne.

WARSZAWA, 7. sierpnia (tel. wł.). Agencja „Iskra“ donosi: W wyniku konferencji rządu ze sferami gospodarczymi na wezwanie p. ministra przemysłu i handlu, przedstawiciele Lewiatana, złożyli p. ministrowi memorjał o przeprowadzeniu zmian całego szeregu postulatów w drodze rozporządzenia prezydenta. Streszczają się one do

- 1) rozszerzenia zwrotu ceł i zwrotu podatku obrotowego za poprzednie bazy produkcji przy eksporcie,
- 2) zaniechania dalszego ściągania podatku majątkowego,
- 3) obniżenia kar za zwłokę i t. d.

Następnie w dziedzinie polityki społecznej Lewiatan żąda:

społecznych w drodze lepszej ich organizacji, 2) racjonalnej polityki lokacyjnej w stosunku do gromadzonych ubezpieczeniowych kapitałów, 3) zawieszenia dalszej rozbudowy świadczeń społecznych (ubezpieczenia na starość), 4) skasowania przepisów o czasie pracy w sezonowym charakterze przemysłu budowlanego.

#### ULICA STEFANA OKRZEJI W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 7. sierpnia (tel. wł.): Wydział techniczny magistratu m. Warszawy otrzymał polecenie o przygotowanie na najbliższą uchwałę Rady zmiany nazwy jednej z istniejących ulic na nazwę ulicy Stefana Okrzeji.

#### 10 KONFISKATA „POBUDKI“.

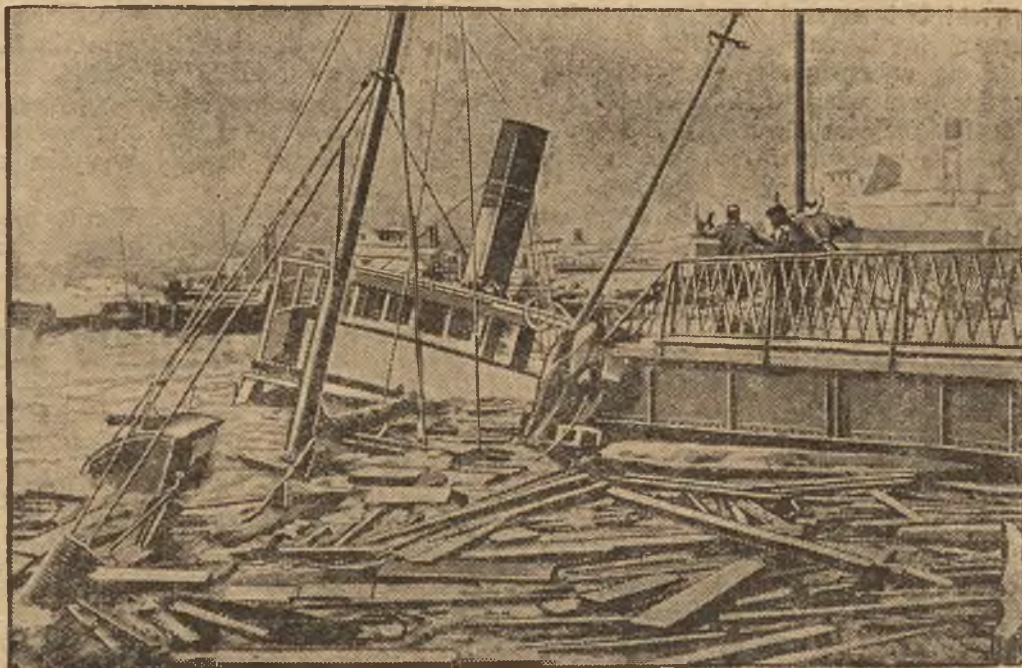
WARSZAWA, 7. sierpnia (tel. wł.). W środę dnia 6 sierpnia tygodnik „Pobudka“ uległ konfiskacie. Zajęty został Nr. 39 tygodnika za umieszczenie w dziale „Karuzela“ karykatury z podpisem „Rząd rozwiązał pomyślnie problem bezrobocia“. Zaznaczyć należy, że jest to dziesiąta konfiskata „Pobudki“ w roku bieżącym.

#### PREZYDENT PRZERWAŁ URLOP WYPOCZYNKOWY W SPALE.

WARSZAWA, 7. sierpnia (tel. wł.). Jak donoszą P. Prezydent Rzpltej Ignacy Mościcki przerwał swój urlop wypoczynkowy w Spale. P. Prezydent dziś wraca do Warszawy.

—0—

### Po przejściu tajfunu,



który nawiedził wyspę japońską Kjusiu, a zwłaszcza miasto portowe Nagasaki. Na rycinie: szczątki zniszczonych okrętów w porcie Nagasaki.

#### WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO z dnia 2. 8. 1930.

Sąd okręgowy Wydział VI. karny we Lwowie, w sprawie konfiskaty nr. 172 czasopisma p. t.: „Dziennik Ludowy“ z daty dnia 31. lipca 1930 r. do Sygn. VI. Pr. 127-30. na posiedzeniu niejawnym w dniu 2. sierpnia 1930 r. po wystuchaniu zdania prokuratora Sądu okr. we Lwowie, postanawia: Uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 30. lipca 1930 r. przez prokuratora Sądu okr. we Lwowie konfiskatę czasopisma p. t.: „Dziennik Ludowy“ Nr. 172 z daty Lwów dnia 31. lipca 1930 r., zawierającego: w artykule zaczynającym się od słów: „Nad“ a kończącym słowem „twórczości“ znamiona występku z art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 l. 8. Dpp. z r. 1883, zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Uzasadnienie: Ogłoszenie i drukiem wymienionego wyżej artykułu ma na celu naruszenie czci starosty grodzkiego we Lwowie, przez udzielanie zynionych, i przekreślonych faktów poniżających w opinji publicznej — a obraza pozostaje w związku z czynnościami urzędowymi starosty grodzkiego, co odpowiada znamionom występku z art. V. ustawy z 17. 12. 1862 l. 8. Dpp. z 1883 r. Według par. 487, 489, 493, pk. oraz par. 37 i 36 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność Podpis njeztyelny. st. sekr.

# Dumping sowiecki.

W całym świecie kapitalistycznym wywołało przerażenie pojawienie się na targach światowych wielkich ilości towarów rosyjskich po cenach bardzo niskich, często wprost za bezcen.

Sowiety dla uzyskania waluty zagranicznej i wytworzenia konkurencji światowi kapitalistycznemu, rzuciły na rynek międzynarodowy wielkie masy towarów, tak surowców jak i produkcji fabrycznej po cenach tak niskich, że nikt konkurencji z nimi wytrzymać nie może.

Pojawiły się np. na wszystkich rynkach w Niemczech, Anglii i Ameryce olbrzymie ilości drzewa rosyjskiego po cenach minimalnych, że nastąpił zupełny zastój w tym handlu, a ceny spadły poniżej kosztów produkcji.

Podobnie ma się sprawa z ropą, naftą, zbożem i wielu produktami fabrycznymi. I temu też w znacznej mierze należy przypisać załamanie się koniunktury światowej, nadmiar towarów na rynku i brak zbytu.

Sowiety uprawiają t. zw. dumping eksportowy, czyli że swoje towary sprzedają poza granicami swego państwa po cenach znacznie niższych niż w kraju, nawet poniżej własnych kosztów. Posuwają się jeszcze dalej, bo wywożą swoje towary zagranicę, mimo, że w kraju wydają je ludności w skąpych ilościach, na kartki. Chleb w Rosji jest na kartki, ale zboże rosyjskie jest do nabycia w całej Europie, nawet materiały włókiennicze wywożą sowiety zagranicę i sprzedają je za bezcen, gdy własne społeczeństwo cierpi na katastrofalny brak tych towarów. Tę szaloną rabunkową politykę gospodarczą sówiów usprawiedliwia potrzeba walut, za które zakupują towary zagraniczne konieczne dla utrzymania życia gospodarczego w kraju.

Ale podobne gospodarstwo prowadzi też inne państwa w Europie, a do nich w dużej mierze należy i Polska. Aby towar polski był zagranicą tańszy i mógł wytrzymać konkurencję państw innych, pomaga się wywozowi w różny sposób, zawsze kosztem własnych obywateli.

Taryfy kolejowe dla towarów eksportowanych są znacznie niższe, ale o tyle muszą być wyższe taryfy kolejowe dla przewozu wewnątrz kraju. Jest wszystkim wiadomo, że do wywozu węgla zagranicę koleje polskie dopłacają i tę stratę muszą sobie odbić na własnych obywatelach przez podniesienie taryf.

Ale nie tylko to. Polski węgiel górnośląski np. w Szwecji sprzedaje się po 34 zł. za tonę, gdy we Lwowie płacimy go około 60 zł. Kopalnie sprzedają węgiel na eksport więcej aniżeli o połowę taniej niż konsumpcji krajowej. A im taniej sprzedaje się węgiel na eksport zagraniczny, tem drożej kosztuje on w kraju.

Jeszcze gorzej jest z cukrem polskim, który w Anglii sprzedaje się poniżej 40 gr. za kilogram i karmi się nim świnie,

a u nas jest on tak drogi, że odmawia się go dziecku.

W Rosji sowieckiej kosztą protegowania eksportu ponosi ludność tego państwa, gdyż cierpi brak towarów, bo może nabyć tylko wyznaczone ilości. W Polsce ograniczenie to przeprowadza się wysokimi cenami. Nie ma wprawdzie w Polsce kartek na cukier, ale cena jego jest tak wysoka, że konsumpcja cukru w Polsce na głowę ludności jest zdaje się najniższą w Europie.

Jak widzimy, systemy gospodarcze w Polsce i w sowietach są pod tym względem podobne i dla ludności obu krajów fatalne.

Socjalistyczny punkt widzenia w tej dziedzinie jest jedynie słuszny. Trzeba popierać wzrost własnej konsumpcji. Miljonowe masy ludności muszą mieć środki na nabycie wyprodukowanych towarów. System protekcyjny w stosunku do wywozu prowadzić musi do gospodarki rabunkowej we własnym kraju i w stosunku do własnych obywateli.

## Strejk w półn. Franji trwa nadal.

ROUBAIX, 7. sierpnia (Pat.). W jednym z fabryk, objętych strejkem wskutek rozgrzania się motoru wybuchł pożar, który poczynił szkody w wysokości kilku milionów franków.

ROUBAIX, 7. sierpnia (Pat.). Wczoraj wieczorem gromada około 100 strejkujących robotników wyłamała drzwi i powybiła okna w mieszkaniach robotników, którzy nie przystąpili do strejku. Następnie sprawcy rozbiegli się. Aresztowań nie było.

FOURMIES, 7. sierpnia (Pat.). Robotnicy czterech przedsiębiorstw przystąpili do strejku.

## Pożoga w Chinach rozszerza się.

### Udział wojsk angielskich w walkach przeciw komunist. chińskim.

SZANGHAI, 7. 8. (Pat.). Oddział składający się z 110 żołnierzy angielskich odjeżdża stąd w dniu dzisiejszym do Hankou. Następny oddział ma odjechać w piątek. Do Hankou udał się również oddział składający się z 300 marynarzy japońskich, poczem nastąpi wysyłka dalszych posiłków.

WIEDEN, 7. 8. (Pat.). Wedle niepotwierdzonych dotychczas pogłosek z Szang

## Polacy idą wspólnie do wyborów parlam. Rzeszy.

BERLIN, 7. 8. (Pat.). Na wszystkich terenach, gdzie mieszkają Polacy w Niemczech, zakończone zostały przygotowania do kampanii wyborczej do parlamentu Rzeszy. Na Śląsku opolskim, który może zdecydować o wprowadzeniu Polaków do Reichstagu Polacy występują ze wspólną listą, na której figurują nazwiska posłów polskich do śląskiego sejmiku prowincjonalnego, a mianowicie ks. Koziorka i wójta Bożka. Wszystkie mniejszości w Niemczech biorą solidarny udział w wyborach do Reichstagu. Na wspólnej liście państwowej na pierwszych dwóch miejscach figurują nazwiska: kierownika naczelnego związku Polaków w Niemczech Dr. Jana Kaczmarka z Berlina i ks. Dr. Domańskiego z Zakrzewa. W najbliższym czasie ukażą się odezwy centralnego komitetu wyborczego Polaków w Niemczech.

## Z kraju i ze świata.

WARSZAWA. — Wczoraj przybył do Warszawy wraz z małżonką przewodniczący senatu włoskiego, Federzoni, który w podróży swej zwiedził Gdańsk i Gdynię. Federzoni jak wiadomo, jest jednym z najbliższych współpracowników Mussoliniego.

WILNO. — Mieszkaniec wsi Szurbiki (pow. postawski) Władysław Bućko usiłował popełnić samobójstwo, zadając sobie rany nożem w brzuch i szyję, nawet próbował powiesić się, lecz został uratowany. Po uratowaniu nędznie samobójca zbiegł w niewiadomym kierunku.

MOSKWA. — Komitet centralny partii komunistycznej Uzbekistanu postanowił przenieść stolicę Uzbekistanu z Samarkandy do Taszkontu.

POZNAŃ. — Dnia 6-go bm. we wsi Stroszkiw w powiecie średzkim spłonęła stodoła zapelniona zbożem. Straty wynoszą 130.000 złotych.

## Napad Kurdów na terytorjum tureckie.

WIEDEN, 7. 8. (Pat.). Prasa wieczorna zamieszcza ze strony poinformowanej artykuły, omawiające napady Kurdów na terytorjum tureckie i stwierdzające, że po raz pierwszy w nocy z dn. 5 na 6 czerwca b. r. przekroczyli uzbrojeni Kurdowie granicę turecką, zabijając 1 oficera armji tureckiej oraz większą liczbę żołnierzy. — Armja plemion kurdyjskich

haju podać się miał prezydent chińskiego rządu narodowego Czang Kai Szek do dymisji.

LONDYN, 7. 8. Cała eskadra angielskich okrętów wojennych zawinęła do portu w Szanghaj.

W ostatnich walkach pod Hankou wzięły już aktywny udział angielskie i japońskie siły zbrojne.

—o—

# Zamaskowani bandyci faszystowscy.

## Niezwykły wypadek we Włoszech.

BELGRAD, 7. sierpnia. We Włoszech zdarzył się ostatnio wypadek, który władze usiłują zatuszować, niemniej jednak wieść o nim dostała się na światło dzienne. Oto pewna wdowa w miejscowości Valle di Rovigno (Istrja) otrzymała 10.000 lirów tytułem odszkodowania za męża. Tegoż dnia przybył do mieszkania wdowy wachmistrz karabinierów, by zasięgnąć informacji o jej stanie majątkowym, kto u niej przebywa, ile posiada dzieci i t. p. Wachmistrz stwierdził, że wdowa mieszka samotnie w odludnym domku, a jedyny jej syn przebywa w wojsku. Wieczorem niespodzianie syn przybył na urlop. Ponieważ nazajutrz była niedziela nie poszedł zameldować się wedle przepisów, nikt przeto nie wiedział o jego przyjeździe.

W nocy dwie osoby zapukały do domu, domagając się wejścia do mieszkania. Kobieta otworzyła drzwi. Do izby wdarli się dwaj zamaskowani osobnicy, którzy pod groźbą rewolwerów żądali pieniędzy. Prerażona kobieta udała się do tylnego pokoju, gdzie syn oświadczył jej, że może

im dać pieniądze, a o resztę niech się nie troszczy.

Gdy kobieta wręczała bandytom pieniądze, jej syn tymczasem wziął swój karabin wojskowy do ręki, wylazł przez okno i przyciął się obok drzwi, oczekując bandytów, których niebawem położył trupem na miejscu, poczem natychmiast udał się do posterunku policyjnego, gdzie doniósł o tem, co się stało.

Na posterunku policyjnym byli tylko zwyczajni posterunkowi, wachmistrz był nieobecny. Ponieważ w tak ważnym wypadku karabinierzy nie chcieli na własną rękę rozpocząć śledztwa, czekali na wachmistrza. Ale wachmistrz nie wracał. Po dłuższym czekaniu karabinierzy postanowili sami podjąć śledztwo, udając się na miejsce wypadku wraz z synem wdowy. Jakież było przerażenie obecnych, gdy po zdarciu masek okazało się, że zabitymi są wachmistrz i urzędnik pocztowy, który wypłacił wdowie przekaz.

Wszystkie śledztwo otoczono tajemnicą a cała ta sprawa została zatuszowana.

## Faszyzm i bolszewizm przy wspólnym interesie.

RZYM. Przebywający tutaj zastępca komisarza ludowego dla handlu, Symbimow, i włoski minister skarbu podpisał rosyjsko-włoski traktat handlowy. Następnie Symbimow złożył wizytę Mussolinjemu, podczas której — jak podała oficjalnie — toczyła się długa i serdeczna rozmowa.

Urzędowa moskiewska Agencja telegraficzna komunikuje, że traktat umożliwia Unii sowieckiej podwoić ilość zamówień handlowych we Włoszech. Rząd włoski przyjmuje gwarancje w wysokości 75 procent rosyjskich zamówień. Również „Izwiestja“ wyrażają się przychylnie o gospodarczym układzie z Włochami.

—o—

## Kto wygrał.

WARSZAWA, 7. sierpnia (Pat.). Dziś w pierwszym dniu ciągnięcia IV klasy 21 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły następujące większe wygrane: 80.000 zł. nr. 157635, 40.000 zł. nr. 136642, 10.000 zł. nr. 69668, Po 1000 zł. nr. 80653, 106039, 117775, i 187581, po 800 zł. nr. 50032, 57349, 81419, 105609, 120610, 125580, 132106, 192073, po 600 zł. nr. 8989, 24969, 30057, 33511, 48638, 82990, 95452, 111623, 114902, 115971, 122630, 145791, 157114, 176146, 195473, 196883, 202073, 205681.

—o—



## Działacz komunistyczny oszustem.

PRZEMYŚL, 7. 8. (Pat.). Policja przemyska aresztowała ostatnio niejakiego Szaję Kibryka, liczącego lat 28, pochodzącego z Łucka, wysłannika centralnego komitetu K. P. Z. U., którego zadaniem było rozwinięcie na tutejszym terenie akcji komunistycznej. Dla upozorowania swego pobytu w Przemyślu zajmował się on również sprzedażą dolarówek, przyczem dopuścił się szeregu oszustw na szkodę kilkunastu osób. Podobnych oszustw dopuścił się uprzednio na terenie Stanisławowa, gdzie został aresztowany i skazany przez tamtejszy sąd na karę więzienia. Po

odbyciu tej kary wypłynął Kibryk w Przemyślu. Równocześnie ujęła policja przybyłą przed paru tygodniami do Kibryka niejaką Hiszę Blumenkranc, również pochodzącą z Łucka, studentkę uniwersytetu warszawskiego, którą ujęto pod zarzutem działalności wywrotowej. W mieszkaniu Kibryka znaleziono obfity materiał obciążający, który odesłano do dyspozycji sądziego śledczego. Kibryk i Blumenkrancówna zostali odstawieni do więzienia przy tutejszym sądzie okręg. Dalsze śledztwo w toku.

----

## Zbrodniczy zamach na pociąg.

WARSZAWA, 7. 8. (Pat.). Dnia 6 bm. w wileńskiej dyrekcji kolejowej pomiędzy stacjami Wojdiany i Bogdanów pociąg Nr. 863 najechał na ułożoną przez niewykrytych sprawców zaporę z desek długości 3-metrowej zerwanych z wiaduktu kolejowego. Lokomotywa została lekko uszkodzona. Wypadku z ludźmi nie było.

—o—

## Zagadkowa mistyfikacja.

KATOWICE, 7. 8. (Pat.). Z Zabrze donoszą, że tamtejszy magistrat zawiadomiony został telefonicznie z Berlina, iż do Zabrze przybędzie przyjaciel prezydenta Hindenburga pułkownik Jahn celem zwiedzenia okręgu przemysłowego. Magistrat wysłał na dworzec delegata, który jednak powziął podejrzenia co do osoby gościa. Gdy nazajutrz połączono się telefonicznie z Berlinem wyszło na jaw, że z domu prezydenta Hindenburga nikogo nie upoważniono do odbycia tej podróży. Wobec tego policja aresztowała Jahn, który okazał się robotnikiem tego samego nazwiska. Cel tej mistyfikacji nie jest jeszcze wyjaśniony.

—o—

## Katastrofalna burza nad wojewódz. Łódzkiem.

**Oberwanie się chmury. — Pożary od piorunów. — Olbrzymie straty materialne.**

WARSZAWA, 7. sierpnia (tel. wł.). Wczoraj wieczorem nad województwem łódzkim przeszła katastrofalna burza, połączona z oberwaniem się chmury. Ulewa trwała od 10 wieczór do godziny 8 rano. Szereg składów i mieszkań piwnicznych zostało zalanych, a mieszkańcy niżej położonych osiedli zmuszeni byli opuszczać swe domy. Całe obszary zostały zalane, tudzież szereg mostów zostało zerwanych.

Donoszą, że w okolicy Piotrkowa i Częstochowy szalały burze, powodując kilkanaście pożarów od piorunów. Straty wynoszą kilkaset tysięcy złotych.

## „Marsz głodowy“ na Budapeszt.

BUDAPESZT. Organ socjalistyczny „Nepszaya“ donosi o planowanym przez bezrobotnych marszu głodowym na Budapeszt. Onegdaj w Raab odbyło się burzliwe zgromadzenie bezrobotnych.

W rezolucji, stwierdzającej, że cierpliwść robotników już się wyczerpuje, uchwalono podjąć marsz głodowy do Bu-

dapesztu, aby rządowi uwidocznili nędzę robotników.

Obecny przedstawiciel policji zaproponował wysłanie specjalnej delegacji. — Zgodzono się na to, mimo to jednak wielka ilość bezrobotnych, nie licząc się z zakazem policyjnym, rozpoczęła wczoraj swój pochód.

## Za udział w pogromach separatystów w Nadrenji.

FRANKFURT, 6. sierpnia. Z pośród wielu osobników, którzy w Moguncji dokonali pogromów przeciwko separtystom aresztowano zaledwie 8 młodzieńców. — Śledztwo przeciwko jednemu z nich zastanowiono czasowo, oddając go pod obserwację psychiatrów. Kilku oskarżonych zeznało, że w rozruchach wzięli udział z ciekawości, inni zaś otwarcie oświadczają, że udział wzięli z pobudek „patriotycznych“. Jak te pobudki „patriotyczne“ wyglądały świadczy fakt, iż w czasie rozruchów rabowano separtystom różne rzeczy, — a

jednemu z oskarżonych udowodniono, że po zdemolowania mieszkania jakiegoś separtysty przywłaszczył sobie jego ubranie.

Prokurator w swoim oskarżeniu wskazywał na okoliczności łagodzące. Jako jedną z takich okoliczności uważa, iż oskarżeni działali pod wpływem ogólnej psychozy i nienawiści wobec separtystów. Sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonych na więzienie od 3—10 miesięcy.

—o—

## Zjazd w Radomiu będzie „tłumny“.

Jak donosi warsz. „Kurjer por.“, komendy wojskowe i obrony pogranicznej otrzymały polecenie udzielania b. legionistom urlopów i bezpłatnych biletów jazdy. Delegacje cywilne płać tylko kosztu jazdy w jedną stronę, które pokrywają miejscowe oddziały związku legionistów. Powrót ma zapłacić zarząd główny związku. Tosamo dotyczy Związku strzeleckiego.

Pisma sanacyjne donoszą, że wobec tych „ułatwień“ napływ zgłoszeń jest tak wielki, że kolej przygotowała specjalne pociągi. Dla dygnitarzy wagony sypialne.

Z tego wynika, że cały ten zjazd odbędzie się na koszt skarbu państwowego, bo jeżeli nawet Związek legionistów i strzelecki pokryłby część kosztów transportu, to na ten cel ma subwencje państwowe.

Równocześnie odbędzie się zjazd ideowy legionistów w Warszawie. Ten będzie skromny ilościowo. Koszt delegacji pokrywają sami delegaci lub z funduszy zebranych wśród kolegów. Powszechna bieda zatrzyma wielu w domu. Ale duszą i sercem będą z tymi w Warszawie.

—o—

## Katastrofy samolotowe.

SATORNOUX, 7. 8. (Pat). Podczas lotu ćwiczebnego spadł samolot wojskowy z wysokości 50 metrów. Pilot zabił się na miejscu.

PARYŻ, 7. 8. (Pat). Hydroplan wojskowy mający swą bazę w Brest spadł na tor kolejowy w pobliżu Trouville, zrywając druty telefoniczne i telegraficzne i przerywając w ten sposób komunikację z Paryżem.

—o—

## Djalogi zwierzęce.

### Kogut i świnia.

Że się stale pracą pomajową zachwycała,  
Dziwił się kogut świnia — ta odpowiedziała:  
„Głupis. Mózg masz mały, tak jak całą postać —  
Aby „tem“ się zachwycać, trzeba świnia zostać“.

## Więści z Indyj.

### Lotnicy bombardują powstańców

BOMBAJ, 7. sierpnia (Pat). Były przewodniczący zgromadzenia ustawodawczego Wallabhai Patel, skazany na 3 miesiące więzienia, wyznaczył jako swego następcę na stanowisko przewodniczącego kongresu Mulana Abdula Kalema.

PESZAWAR, 7 sierpnia (Pat). 6 lotniczych eskadr wojskowych bombardowało oddział powstańców szczezu Afrigis, który w liczbie 5,000 groził zaatakowaniem Peszawaru. Poza to wysłane zostały wojska, przeciwko nieregularnym oddziałom szczezu Afrigis, skoncentrowanym na równinach Khajiri.

### Kłeska posuchy w Nowym Jorku

N. JORK, 7. 8. (Pat). Trwająca od szeregu tygodni posucha, jakiej nie pamiętają najstarsi ludzie, grozi katastrofalnym brakiem paszy, a w związku z tem istnieje obawa braku mleka. W niektórych okolicach zagrożone są również urodzaje zbóż. Rząd zaniepokojony jest bardzo tą sytuacją i ostatnio prezydent Hoover odbył na ten temat szereg konferencji z sekretarzem stanu do spraw rolnictwa. Wedle dotychczasowych obliczeń straty, spowodowane przez suszę w cyfrach przedstawiają się jak następuje: zbiory zmniejszą się prawdopodobnie o 100 milionów buszli. Straty pieniężne przekroczą pół miljarda dolarów. W niektórych okolicach daje się również odczuwać brak wody do picia i na potrzeby gospodarskie.

### Krzyk dziecka spłoszył rabusiów

(y) W Barwinku, koło Krosna, onegdaj po północy dwóch osobników dostało się przez strych do mieszkania Paraski Jabczanki i pod groźbą zamordowania domagali się pieniędzy. Na widok bandytów dziecko zbudzone ze snu poczęło przeraźliwie krzyczeć. Bandyci przestraszyli się krzyku dziecka i zbiegli, zabierając 15 jaj.

Bardziej odważnym był opryszek, który na drodze koło Potylicz napadł na trzech handlarzy z Niemirowa: L. Branda, J. Kollmana i M. Josefberga. Na widok rewolweru napadnięci wręczyli rabusiowi złoty zegarek, oraz 2 zł. 50 gr. drobną monetą. Zadowolony z łupu, zbiegł opryszek do lasu.

### KOLLATAJOWA.

MOSKWA. Rosyjska „Kobieta stanu“, Kollatajowa została mianowana posłem sowieckim w Sztokholmie. W latach 1923—1926 piastowała tę godność w Norwegji, a następnie w Meksyku.

## Nowe stronnictwo w Niemczech.

### „Zjednoczenie niezależnych demokratów“.

NORYMBERGJA, 4. sierpnia. Odbyło się tutaj wielkie zgromadzenie demokratów, na którym omawiano sytuację w związku z założeniem „partji państwowej“, w skład której m. in. weszło stronnictwo demokratyczne.

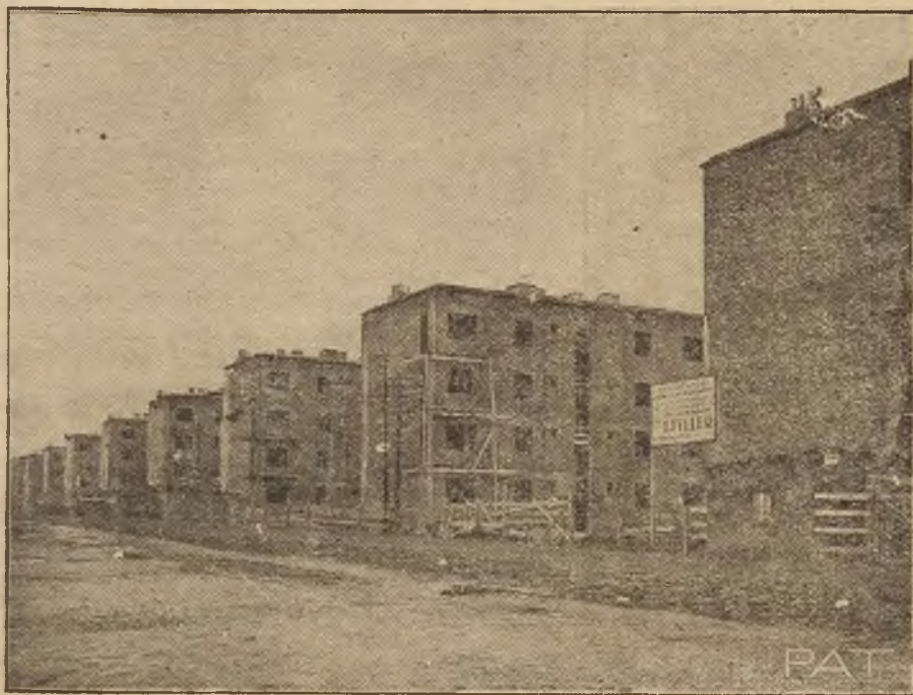
Obecni jednomyślnie wypowiedzieli się przeciwko „partji państwowej“, przy czym uchwalono założyć nowe stronnictwo pod nazwą „Zjednoczenie niezależ-

nych demokratów“. W związku z utworzeniem tego stronnictwa wydano specjalną odezwę. Przewodniczącym „Zjednoczenia niezależnych demokratów“ wybrany został słynny uczonec i pacyfista prof. Quidde.

Nowozałożone stronnictwo rozpoczęło akcję organizacyjną na terenie całej Rzeszy niemieckiej.

—o—

## Imponujące dzieło socjalistycznego magistratu m. Łodzi.



Olbrzymia nowa, planowo rozmieszczona, dzielnica Łodzi o 12 ulicach i kilkudziesięciu olbrzymich gmachach. Jest nią miejska kolonia mieszkaniowa imienia Montwiłła, która powstała dzięki niezwykłemu wysiłkom socjalistycznego magistratu łódzkiego.

## Bezrobocie - groźbą dla kultury.

Przed kilku dniami prof. dr. Brauer wygłosił w Dreźnie na zjeździe robotników tekstylnych ciekawe przemówienie na temat niebezpieczeństw, które zagrażają kulturze europejskiej, klęska szerzącego się powszechnie bezrobocia. Niebezpieczeństwa te ogniskują się w tworzeniu się t. zw. „motłochu proletariackiego“ (Lumpenproletariat), który przez samą tylko swą egzystencję, jest polizktem dla kultury.

Nędza wynikająca z bezrobocia — mówił dr. Brauer, — czyni człowieka z konieczności radykalnym i to w społecznym, a nawet antyspołecznym znaczeniu. Dłużej trwające bezrobocie powoduje załamanie się rozwoju danego osobnika a oddziałuje przede wszystkim jak najbardziej ujemnie na młodzież obu płci. Młodzieniec, puszca się na awanturnicze, przeważnie kolidujące z kodeksem plany, w młodej robotnicy stan bez pracy wywołuje niekorzystne zmiany w u-sposobieniu, nie mówiąc już o tem, że czyni ją podatną dla pokus, pogrążających ją w upadek. A subtelność kobiecej psychy, jest zawsze — według dra Brauera — jedną z kardynalnych podstaw wielkiej kultury. Ta subtelność ginie w dziewczynie robotnicy zmuszonej do ciężkiego borykania się z losem.

Rodzina jest bardzo ważnym czynnikiem rozwoju kultury. Gdzie kultywowanie uczuć rodzinnych jest wskutek nędzy niemożliwe, tam w katastrofalny sposób pomniejsza się zasób kultury. Gdzie bezrobotny ojciec nie może być żywicielem, tam załamuje się niezbędne rusztowanie, na którym wznosi się życie rodzinne; zanika autorytet i szacunek potrzebny dla propagowania tego życia. Dzieci, zmuszone do utrzymywania rodziców niemających pracy, uważają ich za ciężar i zawadę, co chyba nie wpływa na podtrzymanie miłości rodzinnej. Z drugiej strony bezrobotne dzieci, żyjące na łasce rodziców, spolykają się z ciągłymi wyrzutami, co powoduje konflikty i spory, wśród których wygasa wzajemne przywiązanie, przemieniając się niejednokrotnie w niechęć i nienawiść.

W konsekwencji tego wysuwa się jeden pewnik zniesienie ochrony bezrobocia (istniejącej w formie zasiłków dla bezrobotnych), która — dopóki niema podażu na rynku pracy, jest minimalnym sposobem gospodarczego zabezpieczenia człowieka — byłoby równocześnie burzeniem kultury, wychodzonej przez wieki a niezbędnej dla dalszego rozwoju ludności.

## Przeciętnie rocznie 15.000 ofiar trzęsienia ziemi.

Nader interesującą jest statystyka trzęsienia ziemi w różnych krajach w ciągu wieków. Ostatnio ukazała się praca prof. Daly'ego, w której uczony ten ocenia liczbę ofiar trzęsienia ziemi w ciągu 4000 lat na 13 milionów ludzi, przyczem zwraca uwagę na to, że w stosunku do czasu i liczby jest to zaledwie szosta część ofiar, jakie pochłonęły wypadki automobilowe w Stanach Zjednoczonych.

Inny geolog, Karol Dayison, usiłuje obliczyć przeciętną roczną ofiar ludzkich

wskutek trzęsienia ziemi. Ukazał się ponadto szereg prac w tym kierunku.

Otóż największą katastrofą było trzęsienie ziemi w Chinach w r. 1556, które miało pochłoniąć około 830.000 ludzi. — W czasie trzęsienia ziemi w Indjach w r. 1737 miało zginąć 300.000 osób.

Wedle katalogu prof. Milne'a od r. 1800 do 1899 było 2006 trzęsień ziemi.

Przeciętna ofiar ludzkich wskutek trzęsienia ziemi obliczona jest na 14—15.000 osób.

## Zygfryd Wagner.

(ur. 6. czerwca 1869, um. 4. sierpnia 1930).

Zygfryd Wagner, cierpiał z powodu ciężkiej choroby mięśnia sercowego, bezpośrednio spowodowanej fizykiem i duchowem przepracowaniem w czasie przygotowań do wagnerowskich przedstawień (festiwal) w Bayreucie. Prawdopodobną podstawą tej choroby było zwapnienie naczyń (skleroza). Niedawno dyrygował gościnnie w operze medjolańskiej „La Scala“, co także spowodowało duże wyczerpanie. W ostatnich 3 dniach przyłączyło się zapalenie płuc do choroby sercowej, co przyspieszyło zgon.

Z śmiercią Zygfryda, który od czasu choroby matki, Cosimy, był głównym organizatorem i reżyserem przedstawień wagnerowskich, Bayreuth jest osierocone. Tegoroczne przedstawienia rozpoczęte przed dwoma tygodniami, doprowadzone jednak będą do końca wedle zapowiedzianego planu. Zygfryd, jako kompozytor operowy, których libretto układał sobie, podobnie jak jego ojciec, sam na ile legend i mitów niemieckich nie zajął wybitnego stanowiska. Zazwyczaj do poety — muzyka Zygfryda, przykładano miarę ojca, Ryszarda, i w ten sposób niesprawiedliwie go ceniono, raczej nie doceniano jego twórczości scenicznej.

„On będzie spadkobiercą imienia ojca, i przechowa jego dzieła święta“ — przepowiadał Ryszard synowi. I przyznać musi się, iż dotrzymał pokładanych w nim nadziei; był bowiem znakomitym organizatorem i stał na straży wierności i czystości stylu.

Gdy Ryszard trzy lata przed swoją śmiercią (1883), powiadał że „na synie ciężcy będzie nazwisko takiego ojca“ wiedział co mówi, i miał też słusność. Przez całe życie blask i przekleństwo wielkiego dziedzictwa zaciemniały jego twórczość literacko-muzyczną a ciężar potężnego nazwiska — już od początku grzygnął jego ducha.

Zygfryd, który w czterastym roku życia stracił ojca, zrazu uwidatnił skłonność i zamiłowanie do wyższej nauki budownictwa, a dopiero później poświęcił się twórczości muzycznej i organizacji wagnerowskich festiwalów w Bayreuth.

Grd.

—O—

## Arystokratyczni - oszuści.

WIEN. W kołach towarzyskich Wiednia, zanosi się na olbrzymi skandal, którego bohaterem jest b. poseł węgierski w Londynie hr. Szapary i jego żona Irena. Jak donoszą, przeciwko Szaparemu w ostatnim czasie do prokuratora wniesiono szereg oskarżeń o wystawienie czeków bez pokrycia.

Ostatnio jedna z firm jubilerskich poszkodowana została na sumę około 70 tysięcy szylingów. Szaparowie od dłuższego czasu w szeregu hotelach wiedeńskich, żyjąc na szerokiej stopie nie zapłacili rachunków. Ogólna suma oszustw dochodzi do miliona szylingów. W najbliższych dniach prokurator ma wniesić akt oskarżenia i wniosek o aresztowanie arystokratycznych oszustów.

—O—

## JEDNOLITA TARYFA DLA NUMERO-WYCH.

WARSZAWA. Ministerstwo komunikacji ustaliło jednolity wzór taryfy dla numerowych na terenie całego kraju. — Taryfę szczegółową ustala według wzoru właściwa dykcja kolei, zalecając zawiadomcom stacji wywieszanie taryfy w dostatecznej ilości w budynkach stacyjnych i na peronach tak, aby podróżni mogli się szybko i orientować. Uszkodzone ogłoszenia taryfowe muszą być natychmiast zastąpione nowymi.

—O—

## Dzieci polskie z Niemiec z wizytą w Polsce.



Ilustracja nasza przedstawia przyjęcie dzieci polskich z Niemiec, bawiących chwilowo u nas w gościnie przez specjalny komitet łódzki.

## Dwukrotnie napadnięty w ciągu dnia przez tych samych bandytów.

BERLIN, 6 sierpnia. W Berlinie i okolicy coraz częściej zdarzają się wypadki morderstwa i napadów rabunkowych. — Ostatnio zdarzył się tu wypadek, który doskonale charakteryzuje tu stan bezpieczeństwa. Budowniczy Walter Dietrich ubiegłej soboty przedpołudniem w pobliżu dworca śląskiego napadnięty został przez czterech osobników, którzy zrabowali mu dwa tysiące marek.

Tego samego dnia ci sami bandyci napadli go znowu. Dietrich opuścił o północy biuro przydzielone policji berlińskiej, gdzie przez cały wieczór składał protokół z powodu dokonanego na nim napadu i szedł w kierunku dworca kolejowego, chcąc koleją podmiejską dostać się do domu. W drodze został znowu napadnięty, wciągnięto go do auta, którym cztery osoby pod groźbą użycia rewolweru wy-

wiozło go za miasto. Tutaj zażądano od niego pod groźbą śmierci niepodpisania protokołu zeznań złożonych w policji wieczorem.

Następnie bandyci zostawili go na drodze, a sami odjechali w kierunku Berlina. Dietrich był tak przerażony drugim napadem, że bał się w ciągu dnia udać się do biura policji. Przesłano więc po niego auto z urzędnikami policyjnymi.

Jak się okazało, w sobotę w nocy Dietrich po opuszczeniu przydzium policji zagadnięty został na drodze przez trzy kobiety, które zażądały od niego odwołania złożonych zeznań. W zamian za to proponowano Dietrichowi zwrot połowy zrabowanych mu pieniędzy, na co nie chciał się zgodzić. Policji udało się kobiety aresztować.

### 25.000 przestępców w jednej okolicy.

W związku z powyższym napadem berlińskie „Temps“ donosi, że w okolicy śląskiego dworca w Berlinie na 47.000 zameldowanych mieszkańców karanych było 16.000. Ponadto żyje w tej okolicy około 12.000 osób niemeldowanych, z których prawie 9.000 było karanych.

Wobec tych cyfr nie ulega wątpliwości, iż w okolicy tej operuje na szeroka skalę organizacja różnych przestępców i bandytów.

—o—

### „Wojna“ o Łokietka.

WARSZAWA. Podobno w łonie BBS. rozwinęła się ostatnio „wojna“ o Łokietka osławionego przywódcę bojówek BBS. — Z powodu ostatnich zajść na terenie Związku Zawodowego, postanowiono rozstać się z Łokietkiem. W tym kierunku napiera zwłaszcza wiceprezydent Szpotafiński. W obronie Łokietka stoją: Jaworowski i Downarowicz.

—o—

## W stulecie rewolucji lipcowej.

(Ciąg dalszy).

W kilka tygodni potem podniosła się Belgja, odrywając się od Holandji i tworząc własne państwo. Konstytucja belgijska na dziesiątki lat była wzorową konstytucją wielko - burżuazyjnego liberalizmu.

Zerwała się Polska do bohaterskiego powstania przeciw caratowi. Wszczęły walkę Włochy: Padwa i Modena wyгнаły swych książąt, Romanja i Umbrja wypowiedziały posłuszeństwo władzy papieskiej. Wrzenie udzieliło się i Niemcom: rewolucyjne manifestacje w Palatynie i Hesji przejęły trwogą władców drobnych księstw; w Brunzwicku, Hesji, Saksonji i Hanowerze zapowiedziano nadanie konstytucji. Na Węgrzech wzma-

gał się na sile stały ruch, żądający reform. W Anglii ruch podobny nabrał rozmachu w ofensywie przeciw zaskorupiałemu arystokratycznemu parlamentaryzmowi.

Arystokracja ustąpiła przerażona rewolucyjną falą, idącą przez Europę. Z ogłoszeniem billu reformistycznego, z reformą systemu wyborczego w r. 1832 przeszła władza w parlamencie angielskim z rąk arystokracji w ręce wielkich fabrykantów.

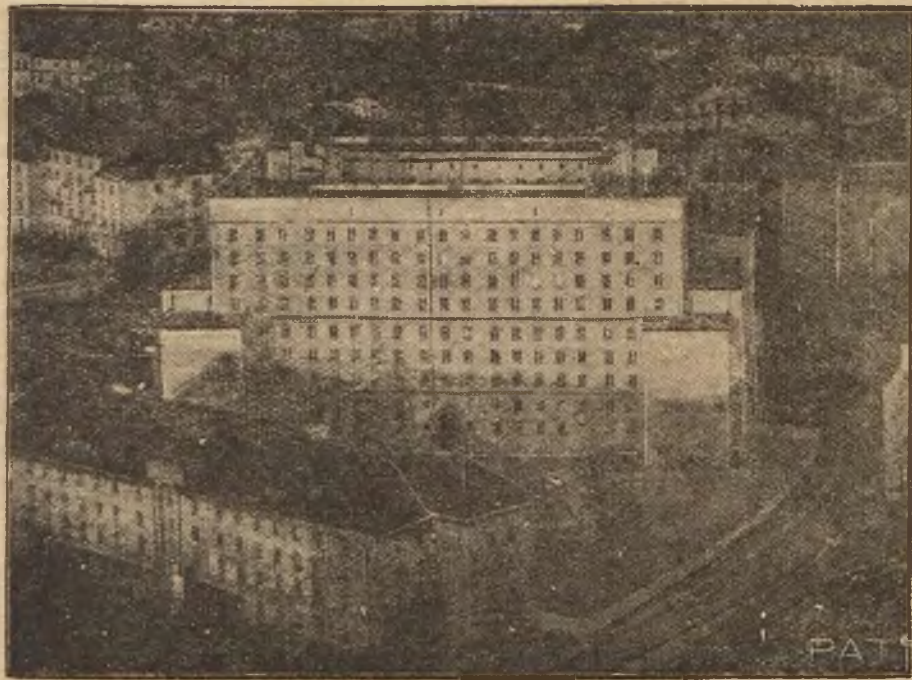
Wprawdzie Polskę złamały rosyjskie a Włochy austriackie wojska; wprawdzie na ruch w Niemczech odpowiedział Metternich spotęgowanymi represjami — ale w trzech najbardziej postępowych krajach we Francji, Anglii i Belgji rezultatem rewolucji lipcowej był nowy ustrój państwowy. W tych trzech krajach powstały konstytucyjne monarchje, w których parlamenty miały władzę decydującą. Parlamenty, wybrane na zasadzie uprzywilejowanej ordynacji wyborczej, wykluczającej robotników od prawa głosowania. — Parlamenty, zapomocą których rządziła wielka burżuazja. Jest to ten państwowy

ustrój, który Marks i Engels w „Manifestie komunistycznym z r. 1847. określili „Nowoczesna władza państwowa jest tylko komisją, wyłonioną dla zarządzania wspólnymi interesami całej klasy burżuazyjnej“.

Dążenie do takiego ustroju państwowego stało się teraz treścią i celem burżuazyjnego liberalizmu w całej Europie. Entuzjazm, jaki wzbudził ruch rozpętanym przez rewolucję lipcową, dał liberalizmowi potężny rozpęd. Wielcy poeci jak Berenger, Uhland, Channso, Heine, karmili młodzież burżuazyjną patosem walki wolnościowej. Nowe prądy w filozofji, w krytyce religji, w wiedzy polityczno-państwowej, w historjografji obalały stary pojęcia, tworząc nowe w ich miejsce. Te prądy przygotowywały najbliższy akt rewolucyjny — europejską rewolucję z roku 1848.

Przedewszystkiem: jednak rewolucja lipcowa i jej następstwa zbudziły proletariąt. Zbrojny czyn robotników paryskich w lipcu 1830, oddał wprawdzie władzę tylko kapitalistom, ale już w następ-

## Kolonja akademicka w Warszawie.



Nasze zdjęcie z fotu ptaka przedstawia mieszkaniową kolonję akademicką w Warszawie, a na pierwszym planie niedawno ukończony olbrzymi hotel akademicki, posiadający wszystkie nowoczesne urządzenia.

## Szczur hotelowy w pułapce.

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie stanął wytrawny w swym zawodzie złodziejskim, którym popisywał się nie tylko w kraju ale i zagranicą, Józef Kulik. Specjalnością jego było grasowanie po hotelach i okradanie gości.

Kulik czy to w Nicei, czy w Berlinie, czy też poprostu w Częstochowie zwykł operować w biały dzień i to wedle utartego szablonu.

Zajeżdża do hotelu jako hrabia, cza-

nym roku słynne powstanie robotników w liońskich przedalnicach jedwabiu ze znanym hasłem bojowym: „Pracując — żyć albo walcząc — umrzeć!“ zapowiadało, że proletarijat odtąd zaczyna walczyć o swą własną sprawę, o swe społeczne wyzwolenie. W Anglii przekonali się robotnicy, że ich wielkie manifestacje, zorganizowane przez burżuazyjnych radykałów przyspieszyły ogłoszenie billu, który niestety, w miejsce arystokracji postawił burżuzję a robotników wykluczył od prawa głosowania — i zaczęli się skupiać w pierwszej wielkiej walce o powszechne, równe prawo głosowania. Powstawały wszędzie tajne związki socjalistyczne. Historycznie najważniejszym z nich był ów „Związek Sprawiedliwych“, dla którego Karol Marks i Fryderyk Engels w roku 1847 — bezpośrednio przed wybuchem najbliższego rewolucyjnego kryzysu — ułożyli „Manifest komunistyczny“, „akt urodzin nowoczesnego socjalizmu“.

(Dok. nast.)

sem przemysłowiec i wybiera najdroższy pokój. Następnego dnia jednak żąda innego numeru, gdyż ten jest zbyt hałaśliwy lub zbyt słoneczny. Na nowym lokalu mieszka parę dni, póki nie zrobi klucza wedle odbitki zamku z opuszczonego pokoju i póki nie zainstaluje się tam godny uwagi gość.

Następnie upatrzawszy stosowny moment, wchodzi bez ceremonji po cudze rzeczy i wyjeżdża, płacąc rachunki co do grosza i sypiąc hojnymi napiwkami.

Dwa razy do tego samego hotelu nie przyjeżdża. Wprawdzie zdarzyło się kiedyś, że trafił na tego samego portjera, który przeniósł się z Hamburga do Berlina, ale skończyło się trzema latami bez troski więziennej i dalej Europa stała otworem.

W Warszawie było gorzej. Kulik przyjechał tu wbrew tradycji nie jak zwykle do hotelu, lecz do swego przyjaciela Kłodzińskiego. Raz się sprzeniewierzył zasadom i wpadł, gdyż akurat u Kłodzińskiego zastał wywiadowców, poszukujących gospodarza za jakieś nieczyste sprawy...

Wywiadowcy okazali gościowi wiele zainteresowania i nie chcieli się już z nim rozstać.

Karjera „szczura hotelowego“ skończyła się — narazie przynajmniej — w więzieniu, gdzie odpoczywać będzie według wyroku 4 lata.

—o—

## Oczy Niemiec zwrócone na Wschód.

PARYŻ, — „Excelsior“ ogłasza interwju swego korespondenta z niemieckim deputowanym socjalistycznym Breitscheidem. Breitscheid oświadczył, że niemiecka partja socjalistyczna jest najmocniej przekonana, iż jej opozycja wobec rządu Brueninga odniosła dobre skutki i uratowała konstytucję. Odpowiedzialność za rozwiązanie Reichstagu ponosi Bruening, który ludzi się, że nowe wybory zapewnią mu większość przy ewentualnem poparciu hr. Westerpa. Socjaliści

wszelkimi środkami a nawet gwałtem uchronią Rzeszę przed dyktaturą wojskową. — Gdyby jednak rząd zdecydował się na utworzenie z hitlerowcami wspólnego frontu przeciw socjalistom, co z punktu widzenia moralności politycznej jest nie do pomyślenia, wówczas wcześniej czy później musiałoby dojść do wojny domowej.

—o—

## B. Shaw - za socjalizacją kopalń

LONDYN. Bernard Shaw w odczycie wygłoszonym w szkole letniej niezależnej partji robotniczej, wypowiedział się za udzieleniem Trockiemu pozwolenia na pobyt w Anglii.

Słynny pisarz w dalszych wywodach występował za socjalizacją kopalń, gdyż w ten tylko sposób będzie można osiągnąć potaniecie węgla.

—o—

## Gwiazda filmowa przemyczką kokainy.



Amerykańska artystka filmowa Imogena Robertson z powodu sijnego zatrucia się kokainą została przewieziona do szpitala w Hollywood. Dochodzenia ustaliły, że prowadziła ona na wielką skalę handel przemyczką tym narkotykiem. — Czeka ją za to kara więzienia.

Inserujcie w Dzienniku Ludow.

## Z kraju faraonów.



Tajemniczy sfinks, świadek krwawych i zażartych walk o tron faraonów, na które spogląda od wieków, jak na dziecinna igraszkę, kolejno wymierających pokoleń.

## Chciał „polować na ludzi“.

Dziki wybryk pijanego.

**LÓDŹ.** Korzystając z wyjazdu swego lak miał strzelać do przechodniów. zwierchnika, majora Jakubowskiego wraz z rodziną, ordynans jego, Jan Muszałak zaprosił do mieszkania majora kolegów swych, którzy przeprowadzili ze sobą 3 „wesołe panienki“.

Oczywiście, iż zabawa nie obeszła się bez alkoholu i gdy całe towarzystwo było już kompletnie pijane po wypiciu 4-ch litrów wódki, Muszałak wydobyl z szuflady nocnego stolika rewolwer majora Jakubowskiego i oświadczył gościom, iż

urządzi polowanie na przechodniów.

Słowa Muszałaka przyjęte były przez całe towarzystwo z nadzwyczajnym zachwytem, poczem wszyscy zgromadzili się przy jednym z okien, przez które Musza-

lak miał strzelać do przechodniów.

Po upływie kilku minut, na drugiej stronie chodnika ukazała się jakaś pani prowadząca na smyczy dużego psa. Zagrmiał wystrzał rewolwerowy i kula uderzyła w mur przeciwległej kamienicy.

Przeżrana kobieta poczęła uciekać, pozostawiając na ulicy psa.

Wówczas Muszałak począł strzelać do szczekającego psa, a następnie do gromadzących się po drugiej stronie ulicy przechodniów.

Na ulicy powstała straszna panika, potęgowana jeszcze dalszymi strzałami.

Ostatecznie powiadomiona policja i żandarmerja wtargnęła do mieszkania i całe rozbestwione towarzystwo mimo gwałtownego oporu przewiozła do aresztu.

## Dwa powiaty pomorskie pod piorunami.

Wiele ofiar w ludzłach.

Onegdaj przeszła nad powiatami Kartuskim i Morskim gwałtowna burza z piorunami, rządzącą poważne straty materialne przy czem kilka osób utraciło życie.

W Koleczkowie pod Wejherowem uderzył grom w zagrodę gospodarza Jana Parchema, i zapalił dom mieszkalny, który poszedł z dymem, rażony piorunem właściciel padł trupem na miejscu piorun zabił 15-letniego służącego Feliksa Huga, który znajdował się w mieszkaniu; żona Parchema odniosła poparzenia na głowie i całym ciele.

W Polchowcu pod Wejherowem, uderzył grom w dom mieszkalny gospodarza Elgenaua i trafił śmiertelnie 23-letnią córkę właściciela

Gertrudę, matka nieszczęśliwej dziewczyny i jej młodszą siostrę odniosły ciężkie poparzenia na ciele.

W Smętowie pod Kartuzami, schronił się gospodarz Byczkowski, znajdujący się podczas burzy w polu pod mendle; obok niego skuliły się dwie córki Byczkowskiego, Agnieszka i Józefa lat 14 i 7. w tem uderzył grom w mendle, zabijając Agnieszkę a raniąc jej ojca i siostrę. Byczkowski miał na tyle przytomność, że wyściągnął dzieci z pod palącej się słomy.

W Przyjaźni trafił grom w chlew osadnika Józefa Dampsa, zabijając znajdującego się tam 10-letniego syna Dampsa.

## Tragiczne wypadki

na prowincji.

ZABITY W SPRZECZCE.

W czasie sprzeczki w Kałuszu został zabity Zborowski Adolf, robotnik, przez dotąd nieustalonego sprawcę, który zadał wymienionemu pchnięcie nożem w prawą stronę szyi, powodując natychmiastową śmierć.

—o—

SMIERĆ PRZY PRACY.

W kopalni „Tesp“ w Kałuszu, wskutek oberwania się bryły kamiennej ponieśli śmierć dwaj robotnicy Włodzimierz Woźniak i Jan Semianiszyn, zaś ciężko raniony został robotnik Wawrzyniec Staniszewski.

—o—

DRAMAT MIŁOSNY.

Michał Kimak, ze Stanisławowa, uderzył Adama Gutmana siekierą w tylną część głowy, ciężko go raniąc. Powodem zamachu była okoliczność, że Gutman utrzymywał stosunki miłosne z żoną Kimaka. Gutman został odwieziony do szpitala.

—o—

OBLĄKANA — SPRAWCZYNIĄ POŻARU.

Umysłowo chora Zołoban Nastunia z Drohomirczan, pow. Stanisławów, wznieciła pożar w swoim domu, który rozszerzając się, objął 6 gospodarstw. Zołoban spaliła się, nie zdoławszy uciec z płonącego domu. Wyrządzona szkoda wynosi około 20.000 zł.

**Każdy robotnik nie popierający swego pisma pracuje bezwiednie lub świadomie przeciwko swemu wyzwoleniu.**

**Oddzielenie kościoła od szkoły.**

**Przeprowadza je Danja.**

KOPENHAGA. 7. sierpnia. Organizacja nauczycieli szkół powszechnych w Danji uchwaliła zwrócić się do rządu z żądaniem oddzielenia kościoła od szkoły, a w miesiąc tego wprowadzić pedagogiczny nadzór. Żądanie to ma na celu wyrugowanie wpływu księży ze szkolnictwa.

Duński minister oświaty przedłożył w jesieni parlamentowi odnośne projekty ustaw.

—o—

**50-ty raz podaje się do dymisji.**

PRAGA. 7. sierpnia. Szczególny jubileusz, mógł obchodzić w tych dniach czesko-słowacki minister skarbu dr. Englisch, a mianowicie 50-ty raz podawał się do dymisji. Dr. Englisch każdego tygodnia przysyła prezydentowi ministrów prośbę o dymisję. Gdy tylko w prasie ukaże się jakiś artykuł krytykujący Englisha lub ktoś z ministrów jest innego zdania, podaje się natychmiast do dymisji. Dlatego jego prośby o dymisję nie traktuje się już serio.

—o—



# 17-letnia dziewczyna zwyciężczynią

przestworzy powletrznych!

Słynna już dzisiaj 17-letnia lotniczka angielska, Amy Johnson, która brawurowym swym lotem z Anglii do Australji wprawiła w podziw cały świat, w drodze powrotnej do Londynu udzieliła w Wjedniu, gdzie się na krótki czas zatrzymała, wywiadu przedstawicielom prasy, w którym przedstawiła historję swego śmiałego przedsięwzięcia:

„Gdy dziś — oświadczyła — myślą o moim locje do Australji, z trudnością tylko mogę uwierzyć, jak zdołałam go doprowadzić do końca. Może dzięki temu, że wcale o niebezpieczeństwie nie myślałam. Wszystko dokonało się nagle. Właśnie zdobyłam dyplom pilotki i dokonałam paru lotów próbnych i zaraz potem byłam gotowa lecieć do Australji

Samolot mój „Motte“

kupiłam wyłącznie z moich oszczędności.

Odkładałam szyling za szylingiem, aż wreszcie uzbierałam sumę dostateczną.

Z zawodu jestem stenotypistką. Otóż zaoszczędziwszy odpowiednią sumę pieniędzy, nabyłam maszynę i monter przysposobił mi ją do lotu „światłowego“.

Z początku nie traktowano mego zamiaru poważnie. 17-letnia dziewczyna, bez długiego

odpowiedniego przygotowania ryzykuje tak wielki lot!

Dnia 4. maja przeleciałam z rodzinnego Jorkshire do Londynu, skąd rano wystartowałam, aby wieczorem być już w Wjedniu. Z początku podróż odbywała się niezwykle szybko.

Osmego dnia byłam w Kalkucie,

bijąc rekord i pełna nadziei, że celu ostatecznego dosięgnę w 15 dni.

Miałam jednak pecha. W Siamie zmuszona byłam lądować w szczerem polu, w znacznym oddaleniu od stacji etapowej, w której mnie oczekiwano. Samolot uległ przy tem uszkodzeniu i musiał być poddany naprawie. Sama byłam tak zmęczona i wyczerpana, że z rozkoszą skorzystałam z chwylowego odpoczynku.

Ale już wkrótce szybowałam

750 mil nad pełnem morzem.

aż wreszcie osiągnęłam port Darwin, na brzegu Australji.

Lot mój trwał tylko 17 dni, dzięki czemu zdobyłam nagrodę 10 tys. funtów szt. (przeszło 430.000 zł.)

Panna Johnson powróciła samolotem do Londynu, wylana niezwykle uroczyście i owacyjnie.

Gdyni. W drodze komfort: kajuty 2 i 4 osobowe. Wycieczka wyrusza w połowie września. Pisać i zapisywać się: Sekr. Gen TUR. Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 20. Konto czekowe w PKO. 9.663. zadatek 50 zł.

Kara śmierci zniesiona — rozbrojenie dokonane w Danji!

Mała Danja pod rządami robotniczymi w ciągu roku dokonała wielkich reform.

Hańba średniowiecza: kara śmierci została zniesiona. Bezrobocie zmalało. — Skąd pieniądze się znalazły? Czy nałożono może podatki nowe? Nie! Dokonano rozbrojenia na morzu i lądzie. — O tych sprawach bliżej zapozna się uczestnik wycieczki TUR. do Danji.

—o—

## Mimochodem.

### Trzeba mieć to minimum!

O kimś, kto wszelkimi sposobami usiłuje zwrócić na siebie uwagę, powiada się popularnie, że „robi się wziętym“. Do tego rodzaju „robiących się wziętym“ należy osławiony poseł Zdzisł Stroiński. Temu do niedawna, młodemu archiwarzuszowi wojewódzkiemu od czasu posłowania wogóle przewróciło się w głowie. Trawiony gorączką wpływów i władzy jest klasycznym typem zgubnych skutków „sejmowładztwa“.

Wszędzie jest, gdzie go nie posiano tam wyrasta, wszędzie wirując swoje trzy grosze, wszystko wie, o wszystkim mówi, w razie potrzeby chorujący na męża stanu, jest czołowym uczestnikiem burd i awantur sejmowych i gotów wynosić nawet sławetne talerze, byle najbliżej ołtarza.

Ostatnio Zdzisł był członkiem delegacji polskiej na Unję międzyparlamentarną w Londynie. „Reprezentował“ parlament, któremu, jego przyjaciele polityczni istnieć nie dają. Poza tem jest „pryncypialnym“ wrogiem parlamentaryzmu zgodnym z kursem panującym w Polsce. Co więc więc i kogo w Londynie reprezentował, zapewne. Zresztą, tracił go pies z całą jego jądą do Londynu. Przejechał się tanim kosztem i tyle. Nikt byłby nań nie zwrócił uwagi, gdyby nie to, iż na gwałt znowu „robi się wziętym“ i aż dwa razy raczył łaskawie udzielić wywiadu nieczytanemu przez nikogo „Dziennikowi lwowskiemu“ na temat Unji międzyparlamentarnej.

Obojętne, co w tych wywiadach napłócił i nagał. Znamienne bowiem jest to, iż mówił o sprawach, o których ma zaledwie zielone pojęcie, pomijając już fakt, iż p. Zdzisł sędział w Londynie, jak na tureckim kazanju, nie władając żadnym językiem europejskim.

P. Zdzisł nie zdaje sobie może nawet sprawy z śmieszności swojej roli męża stanu. Jak to śpiewa Krukowski w Qui pro quo?

„Trzeba mieć to minimum, to wycucie i ten takt, kiedy trzeba, kiedy można, kiedy nie i, kiedy tak“.

—o—

## Prasa robotnicza

Każdy robotnik nie czytający swego pisma pracuje przeciw swemu wyzwoleniu.

Każdy robotnik zdaje sobie sprawę z tego, że tylko jego własne pismo wierne odzwierciedla niedolę klasy robotniczej, że tylko w tem piśmie wyczytać może, jakie są jego prawa i w jaki sposób bronić ma on swych interesów. Tylko mało uświadomiony robotnik może mieć pod tem względem jakieś wątpliwości oraz nie doceniać, jak doniosłe znaczenie odgrywa i ma w jego życiu

jego własna prasa.

Wódz ruchu robotniczego Karol Libknecht powiedział, że

„ruch robotniczy winien posiadać i opanować prasę,

aby zmienić ją ze środka ogłupiania i ciemnienia na dzwignię postępu i wyzwolenia“.

Niestety, robotnicy jeszcze

dają się ogłupiać przez prasę brukową,

która stara się w oczach robotników ucho-

dzić za szermierkę postępu, a w rzeczywistości pochlebia niekiedy masie robotniczej, by w zręczny sposób zagłuszyć jego zdrowy instynkt klasowy.

Plotki i bajki premje na musztardę czy wille... na księżycu — oto atrakcja tych pism — oto powód, że zwabiają wielu czytelników z pomiędzy robotników mimo, że służą interesom wrogim klasie robotniczej.

Tylko ślepy chyba nie dostrzega, o co tu chodzi — chodzi o niedopuszczenie do wolnego słowa robotniczego, chodzi o usunięcie pisma — które stanowi dla burżuazyjnych gazet niebezpieczną konkurencję wśród mas.

To też każdy świadomy klasowo robotnik powinien materialnie i duchowo popierać tylko swoje pismo. Tak jak wyzwolenie proletariatu będzie dziełem samego proletariatu, tak rozwój prasy robotniczej i jej istnienie zależy jedynie od proletariatu.

—o—

## Dlaczego jedziemy do Danji?

Tegoroczna wycieczka T. U. R.

zagranicę udaje się do Danji. Jest to jeden z najpiękniejszych krajów europejskich. Stolica Danji, Kopenhaga, słusznie uchodzi za najwspanialsze miasto świata. Ale nie tylko piękno miast i przyrody przemawia za Danją.. Względy także społeczne. Uczestnik wycieczki zetknie się ze wspaniałym ruchem robotniczym. W Danji robotnicy rządzą i umieją krajem go-

spodarować. Rządzą od wielu lat w Kopenhadze, postawiwszy na wysokim poziomie szkolnictwo, opiekę społeczną i budownictwo. Od roku przeszło rządy w Danji spoczywają w rękach także socjalistów i radykałów.

Warto więc wybrać się z wycieczką TUR. Połączymy piękne z pożytecznym. Wydatki wszystkie tylko 250 zł. na 7 dni. Zgłoszenia do 15 bm. Jazda statkiem z

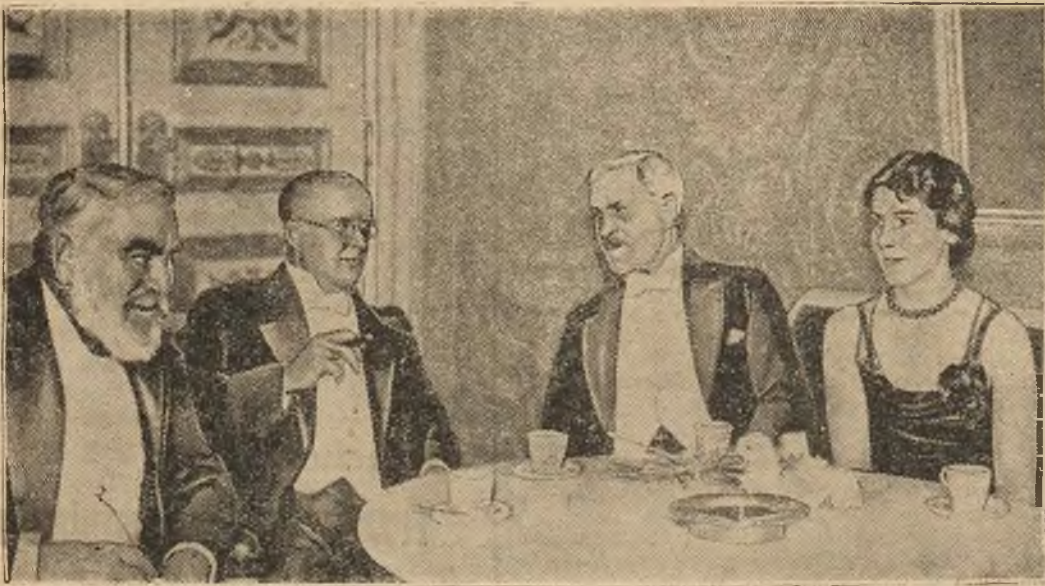
## Ofiary pracy.

SAARBRUECKEN. W szybie „Calme-loite“ koło Clarentahl nastąpił wybuch. Wydobyto na razie 18 ciężko poparzonych robotników.

PARYŻ. Podczas pożaru, który powstał w przedzalni wełny w Marsylji, spaliły się żywcem trzy robotnice, a dwie zostały ciężko popażone. Kilka uratowało się przez zeskoczenie na płótna rozścielone przez straż ogniową.

—o—

## Gościna premjera Macdonalda w Bawarji.



Na cześć angielskiego premjera Macdonalda, który w podróży na widowiska pasyjne w Oberamergau odwiedził Monachjum, urządził bawarski prezydent ministrów Held przyjęcie w ścisłym kółku. — Na rycinie (od lewa): Miller, architekt, twórca „Niemieckiego Muzeum“ Held, Macdonald, córka jego Izabela.

## Tragedja miłosna w Gnieźnie.

**Zabił 2 osoby, poczem popełnił samobójstwo.**

POZNAN, 7. 8. (Pat). Dzisiejsze pisma poranne donoszą z Gniezna o krwawym zajściu, które wydarzyło się w fabryce luster i ram należącej do firmy Warm. Do biura tej fabryki przybył wczoraj popołudniu wydalony przed kilku tygodniami pracownik firmy 35-letni Edmund Przybylski i po krótkiej wymianie zdań z synem właściciela firmy Janem War-

mem oddał do niego kilka strzałów rewolwerowych raniąc go ciężko. Następnie skierował się do drugiego pokoju, gdzie pracowała 27-letnia buchalterka ba narzeczona Przybylskiego, Kazimiera Skibińska, którą położył trupem na miejscu, poczem strzelił do siebie, raniąc się ciężko w głowę. Warm w drodze do szpitala zmarł. Stan Przybylskiego jest bardzo ciężki.

## Zycie Podkarpacia.

### DROHOBYCZ.

#### Komunikaty.

WE CZWARTEK 7. b. m. o godz. 17-tej odbędzie się posiedzenie Rady Fabr. raf. „Galicja w Domu Robotniczym.

W SOBOTĘ 9. b. m. o godz. 16-tej odbędzie się zgromadzenie robotników raf. „Galicja“ w Domu Rob.

Na porządku dziennym 1) Sprawozdanie skarbnika z funduszów uzyskanych z groszówek, 2) Uchwalenie statutu względnie regulaminu Rady Fabr., 3) Wybór zarządu, względnie powołanie Rady Fabr. administracji groszówkami, 4) Sprawy fabryczne i organizacyjne.

BACZNOŚĆ, LEGJONISCI I PEOWIACY-DEMOKRACI! — W piątek 8 sierpnia o 18-ej odbędzie się w Domu Rob. w Drohobyczu zebranie informacyjne.

Tym: za owy Komitet.

**Matko! Zapisz swe dziecko do Czerwonego Harcerstwa!**

### BORYSŁAW.

#### Ogłoszenia.

**Popieranie prasy obcej (nie robotniczej) jest brakiem świadomości i wyrobienia klasowego.**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową roczn. 1904 oraz kartę powołania na ćwiczenia na nazwisko Roman Michał, wydaną przez PKU. Drohobycz.

ZALUSKI ANTONI unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Stryj, oraz świadectwo przynależności i metrykę.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową roczn. 1897, wystawioną przez P. K. U. Stryj, na nazwisko Rzesutek Tomasz.

ZAJER RUDOLF, urodz. 1885 unieważnia skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Stryj, oraz dowód osobisty.

## STANISŁAWÓW.

### 54 gospodarstw pastwą pożaru.

STANISŁAWÓW, 7. 8. (Pat). Na terenie powiatu Horodenka szalały wczoraj dwa wielkie pożary. Pierwszy pożar wybuchł we wsi Wierzbowce w zagrodzie niejakiego Ostapijczuka. Z powodu panującej w tym dniu wichury ogień przerzucił się wkrótce na sąsiednie gospodarstwa. Ogółem spłonęło 41 zagród wraz ze zbiorami. Szkody wynoszą około 200 tys. zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas młócenia zboża i zlokalizowany został przy wytężonej pracy 9 różnych straży pożarnych.

Drugi pożar wybuchł w Harasymowie powiat Horodenka w zagrodzie niejakiego Kuzycza. Pod wpływem silnego wiatru ogień przerzucił się na sąsiednie zagrody tak, że w ciągu trzech godzin pastwą płomieni padło 13 gospodarstw. Szkoda wynosi około 30.000 zł. Przyczyną pożaru było porzucenie niedopałka papierosa przez 17-letniego Wasyla Firmana.

—o—

## Pręt policyjny wykrył zbrodniarza.

(y) W Szezercu, koło Rawy Ruskiej, wczoraj 22-go kwietnia b. r. ktoś strzelił z karabinu do okna domu gospodarza D. Hirnego. Nabój śrutowy wybił szyby w oknie, odłamki zaś szkła ciężko poraniły Hirnego, oraz Iwana Zabawskiego, narzeczonego córki Hirnego, Maryny.

W czasie dochodzeń syn Hirnego Iwan, pomocnik młynarski, przyznał się do zbrodni. — Chciał bowiem pozabawić życia Zabawskiego, gdyż miał zamiar ożenić się i zamieszkać w domu ojca, tymczasem Zabawski chciał go uprzędzić i po ślubie z siostrą zamieszkać przy jego rodzicach.

Hirny odstawiony do sądu odwołał swe pierwotne zeznania, twierdząc, że zostały wymuszone biciem przez komendanta posterunku Golańskiego i post. Boreckiego.

Wczoraj na rozprawie obaj policyjanci zaprzeczyli by byli oskarżonego. Trzeci posterunkowy N. Cioch zeznał, że widział w ręku komendanta pręt, którym „machal“, lecz nie widział by machanie to było skierowane ku oskarżonemu.

Obrońca dr. Szewczuk postawił wniosek, by przesłuchać jako świadka syna młynarza Kinzego, który widział jak bito Hirnego, zaś matkę Kinzego na stwierdzenie alibi oskarżonego, iż krytycznego wieczora był on w młynie.

Wnioski te przyjęto i odroczone rozprawę. Trybunałowi przewodniczył r. Hut, oskarżał prok. Horodycki.

—o—

## ZAMKNIĘCIE KOMTURA.

WARSZAWA, 7. 8. (Pat). W niedzielę, 10 b. m. nastąpi zamknięcie międzynarodowej wystawy komunikacji i turystyki w Poznaniu. Aktu zamknięcia dokona minister komunikacji Kühn, który przed zamknięciem wystawy doręczył wystawcom odznaczenia państwowe przyznane im na podstawie uchwały Rady Ministrów.

—o—



## Kącik humoru.

### DOBRA ODPOWIEDZ

Rzecz dzieje się w uniwersyteckim mieszkaniu.

Wszyscy wiedzą, że profesor Müller egzaminuje bardzo surowo. Pewnemu studentowi medycyny zadaje on na egzaminie następujące pytanie:

„Jakie Pan zna środki napotne?“

Student wymienia znane mu środki, przede wszystkim zaś tabletki Aspiryny, działające prócz tego niezawodnie przy przeziębieniach oraz przy bólach głowy.

„Przypuśćmy jednak“, mówi profesor, „że nawet one by nie pomogły, cóż by Pan wówczas zrobił?“

„Przysłałbym pacjenta na egzamin do Pana Profesora“, odpowiada bez namysłu znieczepliwiony student.

### DOSWIADCZONY PRZEŁOŻONY.

— Czy mogę mieć zaszczyt zawiadomić pana, panie dyrektorze, o moim ożenku?

— Z przyjemnością przyjmuję to do wiadomości. To jest bardzo pożyteczne dla przedsiębiorstwa: gdy nasi urzędnicy się żenią, później siedzą oni chętniej i dłużej w biurze...

### TAJEMNICA ZAWODOWA.

— Panie doktorze, czy pan nie jest za pesymistyczny w swoich rozpoznaniach chorób u pacjentów?

— Nie, proszę pana, ja uważam, że najlepiej mówić pacjentom, iż stan ich jest prawie beznadziejny. Jeżeli pacjent rzeczywiście umrze, wtedy powiedzą: „Co to za diagnosta? jak on to wszystko rozpoznał!“ Jeżeli zaś pacjent wyzdrowieje, to wtedy każdy mówi: „Co to za lekarz! Wygrzebał go z tak ciężkiej choroby!“

## Repertuar kina lwowskich.

APOLLO: „Spiewający Błazen“.

CASINO: Władca przestworza oraz Szukam meża, mam pieniądze.

CHIMERA: Raz w życiu.

PATAMORGANA: „Rapsodia węgierska“.

GRAZYNA: W porzywie zmysłów i Miłość Bezdolina.

KOPERNIK: Uwodzieleń, oraz Bohater krwiwej areny.

LUNA: „W wirze wielkomijskim“ w gł. roli Lon Chaney.

MARYSIENKA: Uwodzieleń, oraz Bohater krwiwej areny.

OAZA: Hygiena seksualna.

PAN: Przekleństwo klejnotów z Anną Mey-Wong, oraz Kohn i Kelly w haremie.

PALACE: „Szalony książę“ film dźwiękowy ponadto dodatki dźwiękowe.

PASAZ: „Za kuljsami cyrku“ oraz dodatek dźwiękowy.

PROMIEN: „Jak powstaje człowiek“.

STYLOWY: Iwan Piotrowicz — Władczyni Libanu, oraz Ken Meynard.

SPLENDIT: Człowiek bez nóg i komedia.

UCIEPHA: Anioł uljcy oraz amer. Pat i Patachon „Riff i Raff jako strażacy“.

INTELIGENTNA PANNA zajmie się dzieckiem i pomoże pani domu w gospodarstwie za małym wynagrodzeniem we Lwowie albo na prowincji. — Zgłoszenia pod: „pracowita“.

MAM SZKOŁĘ handlową, i dwuletnią praktykę przy kasie, poszukuję jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia do Administracji pod R.

PRAKTYKANT zostanie przyjęty zaraz do nauki w Zakładzie techniczno-dentystycznym Wiadomość Zyblikiewicza 45 od w pół do dziewiątej do pół do dziesiątej — rano.

## CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych i bronchitów, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. lekarze

### „Balsam Thiocolan-Age,,

GAŚECKIEGO,

który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza.

SPRZEDAJĄ APTEKI.

## Spółdzielnia Intreligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie, ul. Baurlanda 1. 2.

Tel. 57-25

## Księgarnia Ludowa

Lwów, ul. Szajnochy 2.

poleca

następujące wydawnictwa z zakresu ustawodawstwa pracy:

Umowa o pracę robotników	zł. 2.40
Umowa o pracę pracowników umysłowych	„ 3.00
Urlopy wypoczynkowe pracowników najemn.	„ 3.—
Sądy pracy	„ 2.40
Ustawa emeryt. i uposażeń funkcyj. państw.	„ 4.50
Pragmatyka służbowej i ustawa emerytalna	„ 2.00
Zbiór rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z zakresu ochr. pracy	„ 2.—
Kopankiewicz: Ubezpieczenie pracowników umysł.	„ 1.50
Frankowska: Ubezpieczenie na wypadek choroby	„ —.70
Frankowska: Ustawa o ubezpieczeniach społecznych	„ 9.—
Opieka społeczna — zbiór ustaw i rozporządzeń	„ 12.—
Prawo o emigracji w Polsce	„ 9.50

## Akrobata, który został dżokejem...



Emil Zela  
**Germinal**

cena 5 zł.

poleca

Księgarnia Ludowa,  
Lwów, Szajnochy 2.

Już wyszła z druku

**Inspekcja Pracy**

Cena zł. 4.—

do nabycia  
w Księgarni Ludowej  
Lwów, Szajnochy 2.

## OBIENNIK OGŁOSZEN:

Za 1 wiersz m/m. 1 szpal. szer. 37 m/m. za tekstem . . . —15 gr.  
 „ „ „ „ „ „ 74 „ nadesłana . . . —40 „  
 „ „ „ „ „ „ „ „ w tekście, kronika . . . —70 „  
 „ „ „ „ „ „ „ „ po kronice . . . —55 „  
 „ „ „ „ „ „ „ „ na 1-szej str. . . —80 „

Cała strona za tekstem . . . . . 250— zł.  
 Pół strony „ „ . . . . . 125— „  
 Czwierć str. „ „ . . . . . 65— „  
 Jedna ósma strony za tekstem . . . . . 35— „  
 Cała pierwsza strona pod nagłówkiem . . . . . 600— „

Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej.